

## Przedmowa

Filozofia, choć uprawiana w różnych systemach, nurtach i stylach, jest jedna dla wszystkich. Co miałyby więc znaczyć, że proponowany tu podręcznik jest przeznaczony dla prawników, a właściwie dla studentów prawa? Czy należy pisać podręczniki z filozofii różne także dla polonistów, fizyków, matematyków i biologów? Zapewne jednak tak, bo różne partie materiału należy odpowiednio zaakcentować i rozwinąć dla różnych odbiorców. Polonistom – szczególnie wyeksponować antropologię i aksjologię, fizykom i matematykom – dzieje materializmu i metodologii pozytywistycznej, a biologom – teorie ewolucji i natury życia. A jakie zasoby filozoficznej wiedzy przeznaczyć dla prawnika?

Ustalmy od razu na wstępie, że prawnik jest typowym przedstawicielem myślenia klasycznego. Nie zgodzi się z postmodernistą, że „prawdą jest to, co ludzie za prawdę uważają”, bo w całej jego aktywności teoretycznej i praktycznej dominuje wiara w klasyczną teorię prawdy, która żąda „tożsamości sądu z rzeczą”. Nie zgodzi się z materialistami, którzy głoszą, że rzeczywistość jest z natury sprzeczna, bo dla prawnika sprzeczność jest oczywistym piętnem fałszu. Nie przystanie na żaden hedonizm i amorfizm moralny z serii „róbcie, co chcecie”, bo sam jest stróżem zasad i ładu. I jest jeszcze wiele dalszych znamion klasycyzmu prawnika, z racji których poznanie poglądów *Arystotelesa*, *Tomasza z Akwinu*, *Kartezjusza*, *Leibniza* i innych przedstawicieli wielkiej filozofii klasycznej jest zadaniem podstawowym. Ale nie jedynym. Prawnik, jako człowiek światły – z tytułu swych obowiązków i powołania – nie może pozostać obojętny wobec kontrowersji rozbieżnych dyskursów filozoficznych. Dlatego w niniejszym podręczniku oprócz wiodącego klasycznego materiału zostanie dołączony – jako dodatek (Rozdział IV) – przegląd współczesnych odstępień od klasycyzmu. W tym dodatku znajdują się też urywki oryginalnych tekstów owych odejsć, by można było z nich poznać styl i moc sugerowanych tam argumentów. A śledząc i roztrząsając konfrontacje wciąż żywej myśli filozoficznej, sami formujemy w sobie pogłębiony i krytyczny rozum.